

AUDIO **video**

HI-FI i HIGH-END • TESTY • NOWOŚCI • MUZYKA

Cena 13,50 zł (w tym 8% VAT) • NR INDEKSU 377317 PL ISSN 1230-395X

JAPOŃSKA KLASYKA

Luxman KONTRA Yamaha



Monitory 1800-2600 zł
Supertest 7 modeli

Audio Analogue AAdac
Nowoczesny DAC z Włoch

Soundgenic HDL-RA4TB
Ciekawy transport plikowy

TEST GRUPOWY

Zestawy głośnikowe
(1800-2600 zł)

SZCZĘŚLIWA SIÓDEMKA

Po dłuższej przerwie powracamy do tematyki niedrogich kolumn kompaktowych. Trochę się ich nazbierało, więc grupa jest wyjątkowo liczna. Siedem konstrukcji z Europy i Ameryki okazało się lepszych niż sądziliśmy.

▮ Tekst: Marek Lacki, Filip Kulpa ▮ Zdjęcia: AV



SYSTEM ODSŁUCHOWY

POKÓJ: 19 m², zaadoptowany akustycznie • **STREAMER:** SOtM SMS-200 Neo + zasilacz Sbooster • **DAC/PRE:** Audio Analogue AAdac
• **WZMACNIACZ MOCY:** Chord TToby • **PODSTAWKI GŁOŚNIKOWE:** Rogoz Audio • **STOLIK:** Rogoz Audio • **KABLE GŁOŚNIKOWE:**
Equilibrium Equilight • **INTERKONEKT:** Equilibrium Pure Ultimate XLR G • **KABLE ZASILAJĄCE:** własnej konstrukcji
• **LISTWY:** Enerr One (2x), kable Enerr Transcenda Supreme



Davis Balthus 30

Małe Davisy kojarzą się ze słynnymi w naszym kraju kolumnami Radmora z lat 90. - i nie jest to bynajmniej podobieństwo ograniczające się do żółtej membrany.

Firma Davis Acoustics działa od 1986 roku i przez pierwszych siedem lat zajmowała się produkcją samych głośników. Jako jedna z pierwszych na świecie zaczęła stosować membrany z włókiem aramidowych (kevlarowych). Już w pierwszym roku działalności, zaprezentowała przetwornik nisko-średniotonowy 13KVL5A. Lata 90. były okresem dynamicznego rozwoju marki - firma przeniosiła swoją produkcję do nowej fabryki w Troyes, działała ponadto w segmencie car audio (wówczas bardzo dochodowym). Początek nowego milenium naznaczyły pierwsze konstrukcje high-end - Cesar i Nikita. Tę drugą opracował najmłodszy syn założyciela, który po śmierci ojca w 2012 r. przejął kierownictwo firmą (2014 r.). Do dziś jest także głównym projektantem. Ostatnie lata to okres pewnego ożywienia marki, która w 2017 r. wprowadziła na rynek ekonomiczną serię Balthus, a dwa lata temu zmieniła swoje logo. Produkcja wciąż odbywa się we Francji, co warto odnotować. Jak na producenta zestawów głośnikowych

wkraczającego w trzecią dekadę XXI wieku, jego oferta jest nad wyraz konserwatywna. Nie znajdziemy w niej żadnych soundbarów ani głośników bezprzewodowych. Są za to kolumny z dużymi woofersami i tweeterami tubowymi. Czy to dobry przepis na przetrwanie - można powątpiewać, ale każda nisza jest do zagospodarowania, o ile robi się to nieprzeciętnie dobrze.

Linia Balthus wydaje się mieć największy potencjał handlowy. Mamy w niej trzy trójdrożne zestawy wolnostojące, głośnik centralny oraz recenzowany model kompaktowy.

BUDOWA

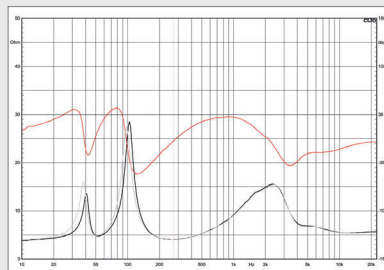
Niskie i średnie tony odtwarza charakterystyczny dla Davisa, 14-cm przetwornik z membraną zrobioną ze splecionych włókien kevlarowych. Jej efektywna średnica wynosi 10 cm, mamy więc do czynienia z małym głośnikiem. Pracuje on efektywnie aż do 4 kHz, dalej oddając pole typowej, 25-mm kopułce tekstylnej. Wylot bas-refleksu znajduje się na



Wąski otwór BR jest zakończony „na ostro”. Zdarza mi się pofurkotać. Czarne maskownice są mocowane na kołkach.

tylnej ścianie i ma postać okrągłego otworu o niewielkiej średnicy. Układ dostrojono do częstotliwości 51-52 Hz - dość typowej, jak na niewielki zestaw kompaktowy. Jakość wykonania należy określić jako dobrą. Lakierowany na czarno front kontrastuje z brązową folią drewnopodobną całkiem przyzwoitej jakości, którą pokryto pozostałe ścianki. Ciekawym rozwiązaniem jest podbicie spodu miękką pianką - rozwiązuje ono raz na zawsze problem rysowania się spodu obudów. Z pewnością ma to także jakiś wpływ na jakość dźwięku (miękkie sprzęgnięcie z podstawką). W przypadku ustawienia na półce czy blacie ma to jeszcze większy sens, chociaż pierwszego scenariusza zasadniczo należy unikać ze względu na lokalizację bas-refleksu. Maskownice z czarnej tkaniny są mocowane tradycyjnie, za pomocą kołków. Obudowy zrobiono z płyt mdf o grubości 18

Impedancja i faza elektryczna



Minimum modułu impedancji występuje przy częstotliwości 270 Hz i ma wartość 4,0 Ω. Pomijając zakres od 170 do 450 Hz oraz nieistotne częstotliwości poniżej 25 Hz, moduł impedancji nie spada poniżej 5 Ω - i taką właśnie wartość można przyjąć jako znamionową tych nieprzeciętnie czułych monitorów. To predestynuje je do współpracy ze wzmacniaczami lampowymi - w ich przypadku sugerujemy użyć wyjść 4-omowych. Parowanie elektryczne woofersów pozostawia nieco do życzenia - wykresy dla obu sztuk dość wyraźnie „rozjeżdżają się” w zakresie poniżej 200 Hz. (FK)

mm - całkiem sporej, jak na obudowę, której boczna ścianka mierzy 25x30 cm. Zwrotnica wygląda o wiele lepiej niż w Dali - zastosowano elementy przyzwoitej jakości.

BRZMIENIE

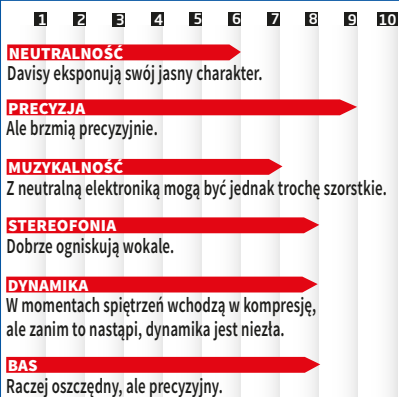
Gdy widzę żółtą plecionkę płaskich włókien kevlarowych nisko-średniotonowego głośnika Davis, odżywają bardzo pozytywne wspomnienia. Pochodzę z Trójmiasta, więc wręcz naturalnym jest, że w latach 90. jako audiofil obcowałem z kolumnami marki Radmor. Modele LS-30 i LS-40 (posiadałem i jedno i drugie) wykorzystywały 17-cm głośnik Davisa. Gdy słuchałem testowanych zestawów, bardziej odżywały wspomnienia z użytkowania LS-30 - kolumny o mocno zaznaczonym charakterze, który w dużej mierze

DYSTRYBUTOR: Trimex, www.trimex.pl

CENA (ZA PARĘ): 2490 zł

Dostępne wykończenia: front czarny; boki: orzech amerykański, czarny jesion, jasny dąb, biały

OCENA AV ★★★★★



OCENA 77% KATEGORIA SPRZĘTU C

DANE TECHNICZNE

Konstrukcja: dwudrożny bas-refleks wentylowany do tyłu
Głośniki: 130-mm nisko-średniotonowy, membrana kevlarowa, 25-mm kopułka tekstylna
Moc znamionowa: 80 W
Częstotliwość podziału: 4000 Hz
Pasma przenoszenia: 50 Hz–20 kHz
Efektywność: 90 dB
Impedancja*: 5 Ω, min. 4,0 Ω (270 Hz)
Wymiary (wys. x szer. x głęb.):* 300 x 180 x 250 mm (bez maskownicy)
Masa*: 5,71/5,72 kg (bez maskownicy)

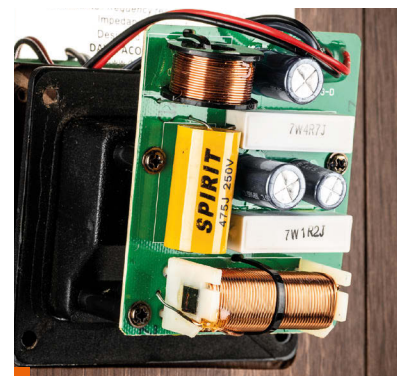
* - wartości zmierzone

Firmowe głośniki prezentują się bardzo dobrze. Magnes woofera ma średnicę 100 mm.



wynikał z natury francuskiego midwoofera. Przetworniki z membranami z tego materiału (pojedyncza warstwa plecionki) odznaczają się oddawaniem dość żywych, dobrze nasyconych barw. Niestety, przejawiają też tendencję do wyostrażania dźwięku. Tę drugą cechę udało się stłumić w zestawach LS-40, aplikując Davisa w połączeniu z tweeterem Dynaudio Esotar D-260 i ustalając niski podział pasma. Tańsze Radmory grały w sposób bardzo charakterystyczny w zakresie średnio-wysokotonowym - rzeško, jasno i dość twardo. W ich brzmieniu stale było obecne wyostrażenie, jednak w zmian dawało się wykrzesać realistyczne barwy. W przypadku testowanych monitorów jest bardzo podobnie. Najmniejsze w gamie Balthusy nie patyczkują się ze słuchaczem, serwując mu bardzo soczyste wykończenie wokali, wydobywając mocne sybilanty. Zdecydowana czy może nawet dobitna reprodukcja dotyczy głównie przełomu środka i góry, ewentualnie niższej góry. Wysokie tony w średnim i wyższym podzakresach są już mniej dosadne. Czy takie odstępstwo od neutralności to wada? Na tym pułapie cenowym wcale niekoniecznie - o ile otrzymujemy coś sensownego w zamian. I moim zdaniem, tak właśnie jest. Całościowo **dostrzegam w tych kolumnach duży potencjał, trzeba jednak dodać, że dotyczy on określonych zestawień sprzętowych.**

Davisy grają wyraźniej głośniej od rywali - mają ewidentnie nieprzeciętną efektywność. Wprawdzie na papierze Klipsche są od nich lepsze, jednak w rzeczywistości to właśnie francuskie monitory są zdecydowanie bardziej czułe. Wydaje się, że będą one idealnym partnerem dla wzmacniacza lampowego. Widziałbym tu np. niedrogie konstrukcje oparte na lampach EL34. Mimo wyrazistego charakteru brzmienia - i to w całym paśmie - jest ono generalnie spójne. Wyższa góra bardzo dobrze współgra ze średnicą, zapewniając w miarę jednorodny dźwięk. Oznacza to, że sopranu mają twardszy



Zwrotnica jest z tych bardziej złożonych. W filtrze tweetera niezłe elementy.

charakter niż np. dość słodkie wysokie tony z Dynaudio. Są precyzyjne i mają lekko chłodnawy odcień.

Za subiektywny odbiór średnich i wyższych zakresów w dużej mierze odpowiada bas. Dozowany jest on stosunkowo oszczędnie, nie ma on więc nic wspólnego z masażem brzucha czy innych części ciała. Jest szybki, co wraz z oszczędnym dozowaniem sprawia, że nawet ustawienie bardzo blisko ściany, na półce, w trudnych warunkach, w małym pomieszczeniu, nie będzie dużym problemem. A jednak... nie warto tego robić. Ustawienie Davisów z dala od ścian pozwala bowiem na uzyskanie bardzo precyzyjnego ogniskowania stereo. Co prawda głębia i szerokość sceny nie biją rekordów, jednak ostrość lokalizacji wokali i instrumentów na pierwszym planie robi wrażenie. Mocne zbliżenie do ścian niesie za sobą ryzyko, że walory przestrzenne tych kolumn nie zostaną odpowiednio wykorzystane.

NASZYM ZDANIEM

Jeśli masz albo planujesz kupić niedrogi wzmacniacz lampowy, to koniecznie wypróbuj te monitory. Ich duża efektywność oraz żywy, czasem ostrawy charakter, mogą się z nim idealnie zgrać. Warto sprawdzić. ■